

czwartek, 26.01.2023

Blask [Mk 4, 21-25]

Jezus mówił ludowi: «Czy po to wnosi się światło, by je umieścić pod korcem lub pod łóżkiem? Czy nie po to, żeby je umieścić na świeczniku? Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!». I mówił im: «Bacicie na to, czego słuchacie. Taką samą miarą, jaką wy mierzycie, odmierzą wam i jeszcze wam dolożą. Bo kto ma, temu będzie dodane; a kto nie ma, pozbawią go nawet tego, co ma».

>P<

Osobiście z tą Ewangelią, kojarzę pewien obraz. Każdego dnia po zakończeniu Eucharystii, siostry jadwizanki, które posługują w naszej parafii, do świec ołtarzowych dorzucają małe drobinki wosku. Czyni się to w tym celu, by świeca tak szybko się nie wypalała, by knot płonął równomiernie, a także, by świeca nie dymiała. Kilka drobinek wosku wystarczy, by świeca spalała się równomiernie i solidnie, by płonąła widzialnym blaskiem. Prosta czynność, na którą wielu nie zwraca uwagi, ale jakże potrzebna i ważna. Dziś Jezus zwraca nam uwagę na to, że zadaniem świecy jest płonąć, spalać się, tracić, tylko dlatego by dawać blask, by rozpraszać ciemności. Każdy z nas, dzięki łasce chrztu świętego, nosi w sobie blask Chrystusowego światła. Ważne jest nie pozwolić, by ten blask został przygaszony. Potrzeba jest inwestowania w swój rozwój duchowy, by móc dzielić się światłem, które czerpiemy od Zmartwychwstałego Jezusa. Sam przecież w innym miejscu Pisma Świętego powiedział o sobie: "Ja jestem świętością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" (J 8, 12). Potrzeba, także we współczesnym świecie, rozpraszania mroków, ciemności i grzechu. Wnośmy Światło do świata.

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci